

Sygn. akt: II AKa 346/17

ORZECZENIE

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

<i>Przewodniczący:</i>	<i>SSA Wiesław Kosowski (spr.)</i>
	<i>SSA Piotr Filipiak</i> <i>SSO del. Marcin Schoenborn</i>
Protokolant:	Magdalena Bauer

przy udziale ***Prokuratora Oddziałowego Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach Dariusza Przeworowskiego***

po rozpoznaniu w sprawie przeciwko osobie lustrowanej ***E. G.***

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcy

od orzeczenia Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 marca 2017 roku, sygn. akt XXI K 102/16

w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego

1. uchyła zaskarżone orzeczenie i na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. i art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów umarza postępowanie wobec E. G. w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego albowiem oświadczenie złożone przez osobę lustrowaną nie było niezgodnym z prawdą oświadczeniem lustracyjnym w rozumieniu powołanej ustawy;
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz osoby lustrowanej E. G. 1.200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z ustanowieniem obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym;
3. kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

SSO del. Marcin Schoenborn SSA Wiesław Kosowski SSA Piotr Filipiak

Sygn.akt II AKa 346/17

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach orzeczeniem z dnia 20 marca 2017r., w sprawie o sygn. akt XXI K 102/06 orzekł na podstawie art. 21a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 października 2006r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, że lustrwana E. G. złożyła datowane na dzień 3 września 2008r. niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, o którym mowa w art.

7 ustawy z dnia 18 października 2006r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, w którym stwierdziła, że „pracowała, pełniła służbę, była współpracownikiem w rozumieniu art. 3a wyżej wymienionej ustawy organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 powołanej ustawy, w okresie od dnia 22 lipca 1944r. do dnia 31 lipca 1990r.”

Jednocześnie na podstawie art. 17 §1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 414 §1 k.p.k. i art. 19 ustawy z dnia 18 października 2006r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów Sąd I instancji w pozostałej części umorzył postępowanie wobec lustrwanej E. G. wskazując, że pomimo złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego nie dotyczyło ono zatajenia faktu pracy, służby lub współpracy z organami bezpieczeństwa państwa w rozumieniu powoływanej ustawy.

Sąd zwolnił lustrwaną od ponoszenia kosztów postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa.

Z orzeczeniem tym nie zgodził się obrońca lustrwanej E. G. zaskarżając je w całości na korzyść swojej klientki. We wniesionej apelacji podniósł zarzuty:

- obrazy przepisów prawa materialnego, a to art. 21a ustawy lustracyjnej przez jego błędną interpretację,

- obrazy przepisów postępowania, przez błędne zastosowanie art. 17 §1 pkt 11 k.p.k. w zw.

z art. 414 §1 k.p.k. i art. 19 ustawy lustracyjnej jedynie w drugim punkcie zaskarżonego orzeczenia, podczas gdy na tej podstawie należało umorzyć postępowanie.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja obrońcy lustrwanej E. G. okazała się w pełni skuteczna, a w jej wyniku koniecznym stało się uchylenie zaskarżonego orzeczenia i na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. i art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy z dnia 18 października 2006 roku

o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów, umarzenie postępowanie wobec E. G.

w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego, albowiem oświadczenie złożone przez osobę lustrwaną nie było niezgodnym z prawdą oświadczeniem lustracyjnym w rozumieniu powołanej ustawy.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie budzi żadnych wątpliwości i nie był przez żadną ze stron kwestionowany. E. G. była osobą zobowiązaną do złożenia oświadczenia lustracyjnego w związku z wykonywaniem funkcji publicznej radcy prawnego. Takie oświadczenie, datowane na dzień 3 września 2008r., złożyła, przy czym podpisała się na stronie drugiej, a nie pierwszej formularza. Podpisała się zatem pod oświadczeniem, że „pracowała, pełniła służbę, była współpracownikiem w rozumieniu art. 3a wyżej wymienionej ustawy, organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 powołanej ustawy, w okresie od dnia

22 lipca 1944r. do dnia 31 lipca 1990r.”. Nie wypełniła przy tym części B, dotyczącej wskazania okresów i szczegółów współpracy.

Z dokonanych ustaleń jednoznacznie wynika, że E. G. nigdy nie współpracowała z organami bezpieczeństwa PRL, a złożone oświadczenie było wynikiem pomyłki. Zgodzić należy się z Sądem meriti, który w pisemnych motywach orzeczenia podkreślił, że lustrwana dopuściła się rażącego niedbalstwa. Pełniąc funkcję radcy prawnego dysponowała wiedzą większą niż przeciętny obywatel i winna doskonale zdawać sobie sprawę z wagi składanego oświadczenia. Sąd nie miał jednak możliwości dokonania korekty złożonego oświadczenia.

Z obiektywnego punktu widzenia E. G. złożyła oświadczenie lustracyjne niezgodne z prawdą. Wynika bowiem z niego, że „pracowała, pełniła służbę, była współpracownikiem w rozumieniu art. 3a wyżej wymienionej ustawy organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 powołanej ustawy, w okresie od dnia 22 lipca 1944r. do dnia 31 lipca 1990r.”, podczas gdy taka sytuacja nie miała miejsca. Jednak nie można zaakceptować przyjętego przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia, że stanowi to „kłamstwo lustracyjne” w rozumieniu ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów. Inny jest bowiem cel i sens przedmiotowej ustawy. Dostrzega to również, Sąd Okręgowy, bo chociaż orzeka na podstawie art. 21a ust. 1 i 2 przedmiotowej ustawy, że lustrwana E. G. złożyła datowane na dzień 3 września 2008r. niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, to jednak w pozostałym zakresie na podstawie art. 17 §1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 414 §1 k.p.k. i art. 19 ustawy lustracyjnej z dnia 18 października 2006r. postępowanie umarza.

Z pisemnego uzasadnienia wynika, iż umarzając postępowanie (w pozostałym zakresie) kierował się wykładnią celowościową. Wskazuje bowiem, że „stosownie wobec lustrwanej sankcji z art. 21 a ust. 2a i 2b pozostawałoby w sprzeczności z celem ustawy i procesu lustracyjnego”. Oczywiście w tym zakresie ma rację Sąd meriti, co zresztą akceptuje również oskarżyciel, który wyroku nie zaskarżył. Jednak nie sposób zaakceptować zastosowania do tego samego przepisu dwóch różnych metod wykładni.

Stwierdzając bowiem fakt złożenia przez osobę lustrwaną niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego (stosownie do treści art. 21a ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów) Sąd ma obowiązek (co wynika z treści art. 21a ust 2a i 2b cytowanej ustawy) orzec utratę prawa wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach powszechnych organu i członka organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej jednostki samorządu terytorialnego oraz zakaz pełnienia funkcji publicznej.

Brak jest podstaw do przyjęcia, że do pierwszej części przepisu art. 21a winniśmy stosować wykładnię literalną, a do drugiej wykładnię celowościową. Wręcz przeciwnie logicznym w niniejszej sprawie wydaje się zastosowanie wykładni celowościowej w całej rozciągłości.

W preambule do ustawy z dnia 18 października 2006r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów czytamy: "Stwierdzamy, że praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego. Mając na względzie powyższe, a także konieczność zapewnienia obsady funkcji, stanowisk i zawodów wymagających zaufania publicznego przez osoby, które swoim dotychczasowym postępowaniem dają i dawały w przeszłości gwarancje uczciwości, szlachetności, poczucia odpowiedzialności za własne słowa i czyny, odwagi cywilnej i prawości, oraz ze względu na konstytucyjne gwarancje zapewniające obywatelom prawo do informacji o osobach pełniących takie funkcje, zajmujących takie stanowiska i wykonujących takie zawody, stanowi się, co następuje...".

Oczywiście z preambuły nie wynikają określone nakazy postępowania dla adresatów aktu normatywnego. Jednak odgrywa ona istotną rolę w procesie wykładni pozostałej treści tego aktu. Jej zadanie polega na ukierunkowaniu rozumienia poszczególnych unormowań, określeniu ich charakteru oraz wskazaniu systemu wartości, które należy uwzględnić przy ich interpretacji. Nie można uznać, że preambuła pozbawiona jest znaczenia prawnego. (tak m.in. wyrok TK z dnia 11 maja 2007r., w sprawie K 2/07, OTKA, 2007/5/48, postanowienie

SN z dnia 25 lutego 2016r., sygn. akt I KZP 17/15, postanowienie SN z dnia 1 października 2015r., sygn. akt I KZP 138/15).

Dokonując więc wykładni przepisów ustawy lustracyjnej, trzeba stwierdzić, że jej celem było

napiętnowanie wszelkich kontakty z ogniwami operacyjnymi lub śledczymi organów bezpieczeństwa państwa w charakterze tajnego informatora lub pomocnika przy operacyjnym zdobywaniu informacji, a nie tylko tych, które były związane ze zwalczaniem opozycji. Jednak ciągle chodzi o pracę, pełnienie służby lub współpracę z organami bezpieczeństwa państwa

w rozumieniu art. 2 ustawy lustracyjnej. Negatywne konsekwencje muszą więc być związane z próbą zatajenia tych okoliczności. Celem ustawy było bowiem wyeliminowanie z życia publicznego osób, które zataiły fakt swojej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa totalitarnego, składając nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne.

W odczuciu społecznym z negatywnym odbiorem spotyka się już samo stwierdzenie przez sąd „kłamstwa lustracyjnego”. E. G. nigdy nie współpracowała z organami służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego, a złożenie przez nią odmiennego oświadczenia w tej materii, wynikające z niedbalstwa, nie może wiązać się z żadnymi negatywnymi konsekwencjami. Przeciwno temu przemawia cel uchwalenia ustawy z dnia 18 października 2006r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat

1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Takie negatywne konsekwencje to nie tylko utrata prawa wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach powszechnych organu i członka organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej jednostki samorządu terytorialnego oraz zakaz pełnienia funkcji publicznej, co wynika z treści art. 21a ust. 2a i 2b cytowanej ustawy, ale też negatywny odbiór w oczach opinii publicznej z jakim spotykać się może już samo orzeczenie, o złożeniu nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego.

Dlatego też, aprobując po części stanowisko Sądu meriti, iż w niniejszej sprawie zasadnym jest zastosowanie wykładni celowościowej, a nie literalnej, Sąd Apelacyjny uznał za konieczne zastosowanie tej wykładni do całości niniejszej sprawy. Skutkiem tego było uchylene zaskarżonego orzeczenia i umarzenie w oparciu o przepis art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. i art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów, postępowanie wobec E. G. w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego, albowiem oświadczenie złożone przez osobę lustrowaną nie było niezgodnym z prawdą oświadczeniem lustracyjnym w rozumieniu powołanej ustawy.

Sąd Apelacyjny zasądził również od Skarbu Państwa na rzecz osoby lustrowanej E. G. 1200 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z ustanowieniem obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym, a kosztami procesu w sprawie obciążył Skarb Państwa.

SSA Piotr Filipiak SSA Wiesław Kosowski SSO del. Marcin Schoenborn